

Sygn. akt I PZ 20/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. H.

przeciwko A. Polska Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2018 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Spółecznych w C.

z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Pa .../17,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w C. wskutek rozpoznania apelacji powódki (T. H.) od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 14 lutego 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd drugiej instancji wskazał, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy; w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie został zgromadzony materiał dowodowy, pozwalający na orzeczenie w przedmiocie zasadności i rzeczywistości wskazanej przez stronę

pozwaną przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę (brak zweryfikowania orzeczenia lekarskiego o niezdolności powódki do wykonywania dotychczasowej pracy); dowód z opinii pulmonologa nie odnosi się do całokształtu zdrowia powódki i wszystkich stwierdzonych w orzeczeniu lekarskim przeciwwskazań do wykonywania pracy. Gdyby przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło utratę przez powódkę zdolności do pracy na wykonywanym stanowisku wyłącznie z powodu astmy, konieczne będzie wyjaśnienie, czy zachodziły okoliczności, o których mowa w art. 230 lub 231 k.p. Innymi słowy, Sąd Rejonowy powinien rozważyć, czy w przypadku powódki zaistniała choroba zawodowa, a jeśli tak to, czy tylko ta choroba wyłącza powódkę od wykonywania dotychczasowej pracy, czy też występują jeszcze inne schorzenia, niebędące chorobą zawodową, które również powodują, że powódka nie jest zdolna do wykonywania dotychczasowej pracy.

Sąd drugiej instancji uznał, że „wielość wątków, które należy zbadać, i które w ocenie Sądu będą miały wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy wymaga, aby sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji”.

Wyrok ten zaskarżyła zażaleniem strona pozwana – A. Polska Sp. z o.o., zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 386 § 4 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w błędnym przyjęciu, że niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, tj.: nieustalenie okoliczności, czy u powódki występują objawy wskazujące na powstawanie choroby zawodowej lub czy u powódki występuje choroba zawodowa, nieustalenie okoliczności, czy występujące u powódki zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa stanowią przeciwwskazanie do pracy powódki na dotychczasowym stanowisku pracy, jest równoznaczne z nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, uprawniającym Sąd drugiej instancji do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie zażalenia pozwanej w całości jako bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, dlatego ocenie w tym postępowaniu może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981; z dnia 30 września 2014 r., III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, LEX nr 1767098; z dnia 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16, LEX nr 2080525). Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. może zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Odnośnie do pierwszej z powołanych przesłanek uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania w orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem „istota sprawy” w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. O wdaniu się w spór lub

złożeniu wyjaśnień, co do istoty sprawy jest mowa w art. 25 § 2, art. 202, 221, 1105 § 3, art. 1124, o odpowiedzialności, co do istoty sprawy - w art. 105 § 2, o orzekaniu (rozstrzyganiu, wyrokowaniu), co do istoty sprawy - w art. 386 § 1 i 4, art. 393⁸ § 2, art. 393¹⁵, 405, 412 § 3, art. 477¹⁴ § 2 i 3, art. 479³⁴ § 2, art. 518, 519¹ § 1, art. 521, 523, 524 § 1, art. 576 § 1, a o środku zaskarżenia, co do istoty sprawy - w art. 394 § 1 pkt 9. Niekiedy - jak w art. 73 § 2 i art. 81 - Kodeks posługuje się zbliżonym znaczeniowo zwrotem „istota spornego stosunku prawnego”. Ten przegląd unaocznia, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia „istota sprawy”, zawsze nawiązuje do jej *meritum*, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Przeważnie ustawodawca czyni to zresztą w celu odróżnienia zagadnień merytorycznych od kwestii czysto procesowych (formalnych, incydentalnych, wypadkowych). „Rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być też utożsamiane ani kojarzone z rozpoznaniem tylko kwestii formalnoprawnych. Może ono bowiem oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem *a contrario*, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22).

W judykaturze pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK

140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzieli stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Z kolei konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości występuje wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783; z dnia 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i powołane tam orzecznictwo).

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, powołując się na to, że przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę powódce była utrata przez nią zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy na stanowisku pracownika hali potwierdzona stosownym orzeczeniem lekarskim oraz na to, że w chwili wypowiedzania umowy o pracę nie stwierdzono u powódki występowania choroby zawodowej, zatem nie zaktualizował się obowiązek pracodawcy wynikający z art. 230 § 1 k.p., zgodnie z którym w razie stwierdzenia u pracownika objawów wskazujących na powstawanie choroby zawodowej, pracodawca jest obowiązany, na podstawie orzeczenia lekarskiego, w terminie i na czas określony w tym orzeczeniu, przenieść pracownika do innej pracy nienarażającej go na działanie czynnika, który wywołał te

objawy.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że istotą sprawy jest przede wszystkim zbadanie wypowiedzenia umowy o pracę pod kątem jego zasadności w kontekście prawdziwości podanej przyczyny, a więc konieczne jest ustalenie, czy rzeczywiście stan zdrowia powódki (na dzień wypowiedzenia umowy o pracę) stanowił przeciwwskazanie do wykonywania dotychczasowej pracy na stanowisku pracownika hali i czy przyczyną tego była wyłącznie astma oskrzelowa czy też również schorzenia kręgosłupa. Uznał przy tym, że o tym nie przesądza powołane przez Sąd pierwszej instancji orzeczenie lekarskie, które wymaga weryfikacji przez biegłych odpowiednich specjalności. W przypadku zaś gdyby podana przyczyna rzeczywiście wystąpiła i przeciwwskazanie było związane wyłącznie z astmą oskrzelową, zasadność wypowiedzenia należy ocenić w kontekście art. 230 § 1 k.p. (czy u powódki występowały objawy wskazujące na powstawanie choroby zawodowej) lub art. 231 k.p. (czy u powódki stwierdza się chorobę zawodową).

O ile zatem można zgodzić się ze skarżącą, że niezaakceptowanie przez Sąd drugiej instancji stanowiska przyjętego w wyroku Sądu pierwszej instancji, że orzeczenie lekarskie o niezdolności pracownika do pracy na dotychczasowym stanowisku wiąże sąd pracy, nie uprawnia do wniosku, że nie została rozpoznana istota sprawy, to jednak przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dawało podstawy do poczynienia koniecznych - ze względu na mający zastosowanie przepis prawa materialnego - ustaleń faktycznych. Dotyczy to przede wszystkim prawdziwości przyczyny podanej w wypowiedzeniu umowy o pracę, ale także i kwestii związanych z wpływem warunków pracy u strony pozwanej na nawrót objawów astmy w kontekście choroby zawodowej, co do których konieczne jest zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej. W tym zakresie przeprowadzony dowód z opinii biegłej pulmonolog jest nieprzydatny, gdyż skupia się ustaleniu daty wystąpienia u powódki astmy oskrzelowej (co nie musi być równoznaczne z wystąpieniem choroby zawodowej), ustaleniu jej czynników sprawczych (zatrudnienie przy obsłudze maszyn prężalniczych u poprzedniego pracodawcy), jej przebiegu i przeciwwskazań zdrowotnych, nie wypowiada się natomiast stanowczo w kwestii niezdolności powódki do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku, istnienia u powódki choroby zawodowej w rozumieniu

art. 235¹ k.p. (stwierdzona u pracownika choroba jest w wykazie chorób zawodowych, a ocena warunków pracy pozwala bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem przyjąć, że u danego pracodawcy miało miejsce narażenie zawodowe) i daty jej powstania. W rezultacie więc Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowody na okoliczności, które nie mają rozstrzygającego znaczenia w sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc